

Wiersze - Jerzy Oszelda

ta łąka
w końcu
lata
mignęło
jak ptasi
cień

Przesieka, 21. 09. 1997

siedzę na łące
i jem chleb
suchy chleb
smakuje najlepiej
w promieniach
słońca
w taki dzień
wszystko cieszy
w powietrzu

te drzewa
wczesnym
ranem
rozkwitają
z mgły?

Dzięgielów, 3.09.1997

Jerzy Oszelda